

# Co łączy chemtrails z tegoroczną suszą?

19 września 2015

Nietypowo, jak na typowego mieszczucha przystało, lubię oglądać Agrobiznes. Latem tematykę tego programu zdominowała oczywiście susza.

W wydaniu „Agrobiznesu” z dn. 31.08.2015 stwierdzono, że: „tak niesprzyjającej pogody dla upraw rolnych nie było od lat. Zima bez śniegu, chłodna i wietrzna wiosna, upały tylko dopełniły reszty”. Według Leszka Stachurskiego, rolnika z Liskowa, skutki mogą być odczuwalne przez lata: „W tej glebie to już wszystko zamarło – cała mikrobiologia. I to się może odbić nie tylko na tych plonach, które teraz są, ale i kolejnych.” Rząd przeznaczył na pomoc poszkodowanym prawie pół miliarda złotych. Jednak Teodozja Bień, członek jednej z komisji do szacowania strat w rolnictwie, tak wypowiedziała się na łamach programu: „To, co się dzisiaj proponuje rolnikowi, te dopłaty w związku z suszą, to jest chyba na otarcie łez. Bo to nijak się ma do tych strat, które rolnik poniósł. Ja uważam, że to jest celowe działanie rządu, żeby zniszczyć polskie rolnictwo.”

Dla tych z nas, którzy znają temat chemtrails, i którzy w tym roku odnotowali chyba rekordową ilość dni z „zasmużonym” niebem – wszystko układa się w logiczną całość. Oczywiście jest, że rozpylanie w atmosferze różnych substancji wpływa na pogodę, a ta z kolei na produkcję rolną. W tym roku związek niemalże codziennych oprysków z ogromnymi szkodami w rolnictwie wydaje się oczywisty. Przecież w ten sposób można zniszczyć tę, jak ważną dla nas, gałąź gospodarki, a następnie przez głód – dobrać się do skóry polskiemu społeczeństwu.

Nie jest jednak do końca zrozumiałe, w jaki sposób smugi chemiczne mogą wywołać suszę. Kojarzyśmy raczej (a i nierzadko

odczuliśmy to na własnej skórze), że zmasowane opryski przynoszą chłód i wilgoć w powietrzu. Także inżynierowie klimatyczni przyrównują sposób działania geoinżynierii do wybuchu wulkanu, po którym następuje ochłodzenie klimatu. Jednak ci sami eksperci nie mówią nam, że wybuch wulkanu może wywołać długotrwałą suszę.

W tym roku rekordowe susze dotknęły nie tylko Polskę. Z ich tragicznymi skutkami borykają się także: Afryka, Australia, Brazylia, Rosja, Stany Zjednoczone, Filipiny i Karaiby. Na dodatek światowe zapasy wody pitnej wyczerpują się w zastraszającym tempie. Ale nie tylko dotkliwie susze doświadczają ostatnio naszą planetę. O powodziach, huraganach, tornadach czy nawet wybuchach wulkanów w różnych częściach świata słychać już na okrągło. Dziennikarze mówią nam, że przyczyna jest tylko jedna: globalne ocieplenie. Jednak mając do czynienia z globalnym ociepleniem, to zgodnie z prawami fizyki wzrostowi temperatur powinny towarzyszyć zwiększone opady deszczu. Skąd zatem taka susza? Według Dane'a Wigingtona, założyciela organizacji Geoengineering Watch, odpowiedź jest tylko jedna: geoinżynieria.

Wybucha wulkan, i co dalej? Wybuchy wulkanów, po których następowało okresy chłodu, w historii ludzkości zdarzały się nie raz. Przykładem choćby z ostatniego stulecia są wybuchy wulkanów Katmai na Alasce w 1912 oraz Pinatubo w Filipinach w 1991, gdzie emisja pyłów niemalże całkowicie zablokowała dopływ promieni słonecznych i wpłynęła na ochłodzenie się klimatu. Po wybuchu wulkanu, gaz i popiół tworzą w powietrzu kolumnę. Przy najbardziej gwałtownych wybuchach jej wysokość może sięgać 50km, docierając do stratosfery. Zawieszone w powietrzu aerozole zostają następnie porwane przez prąd powietrza i przenoszone w inne miejsca.

W oparciu o zjawiska towarzyszące wybuchowi wulkanu, geoinżynieria proponuje rozpylanie w stratosferze substancji, które będą sztucznie spowolniać proces ocieplania się klimatu.

Na spotkaniu w Departamencie Nauk, Alan Robock, profesor klimatologii na Uniwersytecie Rutgersa oraz członek Międzynarodowego Panelu ds. Zmian Klimatu (IPCC), przedstawiał korzyści i ewentualne skutki inżynierii klimatycznej. Co ciekawe, Robock powiedział: „Po wybuchu wulkanu ilość opadów zmniejsza się”.

Dane historyczne potwierdzają słowa Robocka, i to nawet te z dalekiej przeszłości. Przykładowo: wybuch wulkanu Laki w Islandii w latach 1783-1784 wywołał zabójcze susze w Egipcie – notowany od roku 622 poziom Nilu w Aswan osiągnął wtedy swoje minimum. A w ostatnim stuleciu? W 1963, kiedy wybuchł indonezyjski wulkan Mount Agung, w południowych Chinach zanotowano jedną z najgorszych suszy w historii. W Hong Kongu wprowadzono wtedy racjonowanie wody udostępniając ją jedynie przez 4 godziny dziennie. Również w 1991, po wybuchu wulkanu Mount Pinatubo na Filipinach, odnotowano okres znacząco mniejszych opadów. Także i ten rok okazał się dla Hong Kongu jednym z najsuchszych.

Wyjaśnienie tego zjawiska nie jest trudne: brak lub niedostatek promieni słonecznych spowalnia proces parowania, który jest początkiem tworzenia się chmur, a następnie opadów deszczu na Ziemi.

Okazuje się także, że odpowiednie warunki mogą sprawić, że wybuch wulkanu wywoła powódź. W 1982, po wybuchu meksykańskiego El Chichon chmura wulkaniczna ciągnęła się aż do Morza Południowochińskiego, a w Hong Kongu odnotowano drugi rok w historii najwyższych opadów. „Wulkany nie wybuchają często, ale jeśli już, to ich wpływ na klimat jest ogromny. I mimo tego, nadal tylko garstka naukowców bada to zjawisko” – mówi Wyss Yim Wai-shu, naukowiec z Hong Kongu.

Inżynierowie klimatyczni, karmiąc nas papką o walce z globalnym ociepleniem, przyrównują działania geoinżynierii do wybuchu wulkanu. Efektem pożądanym jest ochłodzenie klimatu, które zwykle temu wybuchowi towarzyszy. Niepożądanym

katastroficzne w skutkach susze i powodzie, o których nikt z gorących zwolenników geoinżynierii nie raczy poinformować.

Autorstwo: Xebola

Źródła: [Xebola.wordpress.com](http://Xebola.wordpress.com), WolneMedia.net

## **BIBLIOGRAFIA**

1.

<http://www.tvp.pl/informacje-rolnicze/agrobiznes/wideo/31082015-1210/21192215>

2.

<http://www.geoengineeringwatch.org/engineered-drought-devastation-is-wreaking-havoc-on-four-continents/>

3.

[http://www.nasa.gov/centers/langley/news/researchernews/rn\\_robotfeature.html](http://www.nasa.gov/centers/langley/news/researchernews/rn_robotfeature.html)

4.

<http://www.scmp.com/news/china/article/1444058/indonesian-volcanic-eruptions-may-cause-southern-china-drought-expert>